

## Niezwykła płyta CD już 2 lipca w "Gazecie"



■ Anna Bugajska 30-06-2005, ostatnia aktualizacja 30-06-2005 19:13

**Najciekawsza muzyka w 15-letniej tradycji Festiwalu Kultury Żydowskiej znalazła się na płycie "Zichrojnes" (Wspomnienia), którą dołączymy 2 lipca do "Gazety". Płyta ukaże się dzięki pomocy firmy A+C Systems oraz Elektrociepłowni "Kraków" SA**

Najciekawsza muzyka w 15-letniej tradycji Festiwalu Kultury Żydowskiej znalazła się na płycie "Zichrojnes" (Wspomnienia), która ukaże się z jutrzejszym wydaniem "Gazety"

Organizatorzy festiwalu wybrali 12 utworów - "perełki" z poszczególnych koncertów. Są wśród nich najbardziej znane utwory wykonawców, ale też nagrania niepowtarzalnych wykonań, których podczas 15 edycji festiwalu nie brakowało. Płyta to doskonała mieszanka tradycyjnej żydowskiej muzyki z jej nadzwyczaj awangardowym nurtem.

"Wspomnienia" dotyczą więc Theodore'a Bikela, mistrza żartobliwych piosenek w jidysz, i Shury Lipovsky - jej "Avre tu" to piękny, ciekawie zaaranżowany walc. Festiwalowe wydawnictwo nie mogło obejść się bez fantastycznego głosu kantora Benziona Millera - wielkiego nieobecnego tegorocznej imprezy. Dwukrotnie usłyszymy Michaela Alperta: podczas 8. FKŻ wystąpił z Brave Old World, w ubiegłym roku "Nocne pieśni Galicji" prezentował w Krakowie z ukraińskim pieśniarzem i bandurzystą Julianem Kytastym. Nagrany podczas 9. edycji FKŻ "Nigunim" to pamiątka chwili - Uri Caine, Frank London i Lorin Sklamberg wykonali wówczas tę muzyczną, radosną modlitwę tylko raz.

Nie zabrakło i awangardowych utworów, jak przypominający tanga Piazzoli "Sippuro Shel" The Cracow Klezmer Band, jazzowa, kojąco spokojna "Morenica" Sephardic Tinge i szalona "Sirba" kanadyjskiego kwintetu Shtreiml. "Tapuz" (czyli pomarańcza) Erica Friedlandera to powiew egzotycznego aromatu, jaki unosił się podczas ubiegłorocznego koncertu wirtuoza wiolonczeli.

Krażek zaczyna się i kończy występem niezrównanego Davida Krakauera. Na początek zgotowano słuchaczom jego wykonanie hejnału mariackiego na klawecie (!), ostatni utwór to zapis żywiołowego niguna, jaki Krakauer wykonał rok temu ze swą iście szaloną grupą Klezmer Madness!

"Zichrojnes" to cenna pamiątka dla stałych bywalców festiwalowych koncertów. Ci, którzy FKŻ jeszcze nie znają, zwabieni różnorodnością krążka mogą już podczas sobotniego koncertu na Szerokiej dołączyć do grona miłośników festiwalu.

Anna Bugajska

---

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA

---